

Sygn. akt IV K 754/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Marcin Krakowiak

Protokolant: Sylwia Grędzińska

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 r.

z oskarżenia Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ

sprawy **A. K.**

syna M. i M. z d. P.,

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 3 września 2017 r. w W. na ul. (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym m-ki H. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości badanie nr I. 0,95 mg/l, badanie nr II. 0,78 mg/l, badanie nr III – 0,78 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu, a ponadto nie zatrzymał się i kontynuował jazdę ww. pojazdem pomimo wydania przez funkcjonariuszy policji polecenia zatrzymania, poprzez użycie sygnałów świetlnych oraz dźwiękowych,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 178b k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k

orzeka:

I. Oskarżonego **A. K.** uznaje za winnego tego, że w dniu 3 września 2017 r. w W. na ul. (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym m-ki H. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości badanie nr I. 0,95 mg/l, badanie nr II. 0,78 mg/l, badanie nr III – 0,78 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu, a ponadto pomimo wydania przez funkcjonariuszy policji poruszających się oznakowanym radiowozem polecenia zatrzymania, poprzez użycie sygnałów świetlnych oraz dźwiękowych, nie zatrzymał niezwłocznie pojazdu i kontynuował nim jazdę, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 178b k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazuje go, a na podstawie art. 178b k.k. wymierza mu karę 4 (cztery) miesiące pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 3 września 2017 r., godz. 23.00 do dnia 4 września 2017 r., godz. 23.45;

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześć) lat;

IV. na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych);

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 470,74 zł (czteryście siedemdziesiąt złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 754/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 września 2017 roku w W., funkcjonariusze Policji M. M. (3) i A. Z. pełniący tego dnia zmotoryzowaną służbę patrolową, z polecenia operatora udali się w penetrację rejonu D. B. w związku ze zgłoszeniem, iż na terenie tym porusza się pojazd marki H. (...) o nr rej. (...), którego kierujący może być nietrzeźwy. Funkcjonariusze w trakcie przemieszczania się oznakowanym radiowozem policyjnym około godz. 22:50 patrolując ul. (...) spostrzegli w/w samochód jadący z naprzeciwka, w którego wnętrzu za kierownicą przebywał jeden mężczyzna. Po minięciu się pojazdów, funkcjonariusze zawrócili i udali się za tym samochodem, przez cały ten czas nie tracąc go z pola widzenia. Gdy celem zatrzymania w/w samochodu do kontroli funkcjonariusze znajdując się na ul. (...) załączyli w radiowozie sygnały świetlne i dźwiękowe kierujący gwałtownie przyspieszył, a następnie łamiąc przepisy ruchu drogowego w postaci wyprzedzania na przejściu dla pieszych i w trakcie przekraczania podwójnej linii ciągłej nie stosował się do obowiązujących w tym miejscu oznaczeń drogowych. Gdy kierujący pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...) zatrzymał się przy lewej krawędzi jezdni obok sklepu (...) funkcjonariusze podjechali za nim. Wówczas kierowca tego samochodu zaczął nim gwałtownie cofać w wyniku czego uderzył tyłem swojego pojazdu w przedni zderzak radiowozu, po czym ruszył do przodu parkując tym autem przy sklepie (...). Następnie funkcjonariusze widząc, że kierujący próbuje opuścić pojazd wysiedli z radiowozu i po podbiegnięciu do niego używając środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, chwytów transportowych i założeniu kajdanek na ręce trzymane z tyłu dokonali jego zatrzymania. Kierujący nie posiadał przy sobie uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, dowodu rejestracyjnego, ważnego ubezpieczenia OC, oraz dowodu osobistego. Ponieważ w czasie przeprowadzanej interwencji od kierującego, którym po ustaleniu tożsamości potwierdzonej w systemie (...) okazał się być A. K., wyczuwalna była silna woń alkoholu co znalazło potwierdzenie po wykonaniu badania urządzeniem A., funkcjonariusze po przekazaniu pojazdu obecnej na miejscu właścicielce D. N. i przybyciu załogi (...) wraz z zatrzymanym udali się do KP W. B., gdzie A. K. został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy użyciu A.. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono, że zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wyniosło u A. K. w I próbie – 0,95 mg/l, zaś kolejnych II próbach - 0,78 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Z uwagi na znajdowanie się A. K. w stanie nietrzeźwości został on zatrzymany a następnie osadzony w Pomieszczeniu Dla Osób Zatrzymanych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków M. M. (3) (k. 5v, 61 - 62); A. Z. (k. 8v - 9, 63); częściowych zeznań D. N. (k. 22v - 23v, 64); wyjaśnień oskarżonego A. K. (k. 29 - 30, 35 - 37, 60 - 61); protokołu zatrzymania osoby (k. 3); oraz szkicu miejsca zdarzenia (k. 17).

Oskarżony A. K. podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (k. 29 - 30, 35 - 37) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oznajmił, że nie wie czemu tego dnia pomimo stanu w jakim się znajdował postanowił kierować samochodem. Miał zabrać jedynie z jego wnętrza klucze, które podczas wcześniejszej jazdy tym pojazdem mogły mu wypaść. Samochodu tego nie chciał jednocześnie ukraść ponieważ stanowił on własność jego dziewczyny, która zresztą wręczyła mu do niego kluczyki. Oskarżony A. K. jednocześnie wyraził skruchę i wolę dobrowolnego poddania się karze. Na rozprawie (k. 60 - 61) oskarżony A. K. także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Ponownie oznajmił, że kluczyki od pojazdu otrzymał od swojej dziewczyny. Miał z jego wnętrza wziąć ładowarkę i kluczyki. Następnie po otworzeniu pojazdu słuchał w nim muzyki, po czym postanowił nim pojeździć po T.. Oskarżony wyjaśnił, że z powodu spożycia dużej ilości alkoholu, nie pamięta jak długo kierował tym pojazdem, a nadto ile czasu minęło od chwili kiedy wszedł do samochodu do momentu gdy nim ruszył dodając, że wchodząc do samochodu był już pijany. Nie pamiętał również jaką ilość alkoholu spożył. Oskarżony A. K. nadmienił przy tym, że nie pamięta czy nie zatrzymał się na nadawane sygnały Policyjne, oraz tego by po nadaniu sygnałów świetlnych i

dźwiękowych przyspieszył. Po raz kolejny wyraził żal i ubolewanie nad swoim zachowaniem dodając, że wówczas miał problem z alkoholem, ale obecnie zaszył się, co spowoduje, że sytuacja taka już nigdy się nie powtórzy.

Sąd zważył co następuje:

Zarówno wina oskarżonego A. K. jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Świadczą o tym zarówno zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, w szczególności M. M. (3) i A. Z., które w powiązaniu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym wyjaśnieniami samego oskarżonego tworzą jasny obraz zdarzenia.

Wiarygodnym dowodem są zeznania świadków M. M. (3) (k. 5v, 61 - 62) oraz A. Z. (k. 8v - 9, 63), a więc funkcjonariuszy Policji, którzy podczas pełnienia służby w patrolu zmotoryzowanym radiowozem oznakowanym wspólnie ujrzeli oskarżonego kierującego pojazdem H. (...) o nr rej. (...), brali następnie udział w pościgu za nim, po czym dokonali jego zatrzymania. Obydwaj świadkowie w złożonych przez siebie zeznaniach potwierdzili, że w trakcie przejazdu po minięciu ich przez oskarżonego, jechali już za nim, cały czas nie tracąc kierowanego przez niego pojazdu z pola widzenia. Co więcej nadmienili, że po użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych oskarżony kierowanym przez siebie pojazdem przyspieszył i zaczął uciekać kilkakrotnie naruszając przy tym przepisy ruchu drogowego, w tym uderzając tylną częścią kierowanego przez siebie auta w wyniku cofania nim w przedni zderzak radiowozu. Świadkowie zgodnie przy tym zeznali, że w chwili zatrzymania oskarżony nie reagując na polecenia, stosował bierny i czynny opór przy wyraźnie wyczuwalnej od niego woni alkoholu, która to okoliczność znalazła następnie odzwierciedlenie w przeprowadzonym badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego potwierdzając jednocześnie, że w chwili prowadzenia pojazdu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Sąd nie widzi żadnych podstaw do zakwestionowania prawdziwości przytoczonych przez świadków okoliczności, a tym samym ich niezgodności z rzeczywistością z uwagi na fakt, że zeznania te nie tylko są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, który nie negował kierowania pojazdem podczas znajdowania się w stanie nietrzeźwości i korelują z treścią zeznań D. N. wskazującej, że oskarżony uciekał przez radiowozem Policji nadającym sygnały świetlne i dźwiękowe, w tym w wyniku cofania uderzył w radiowóz, ale także znajdują potwierdzenie w protokole użycia alkometru. Nadto zważyć należy, że zarówno M. M. (3) jak i A. Z. są osobami obcymi dla oskarżonego i nie posiadają tym samym jakiegokolwiek powodu, aby fałszywie go obciążać, pomawiając go o coś czego się nie dopuścił. Zeznania świadków stanowią zatem pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd zeznania D. N. (k. 22v - 23v, 64) obdarzył częściową wiarygodnością. Za wiarygodne Sąd uznał jedynie te zeznania złożone przez świadka, w których D. N. wskazała, że wręczyła oskarżonemu kluczyki od swojego pojazdu z którego miał on jedynie coś zabrać, a nadto, iż po wyjściu ze sklepu ujrzała kierowany przez oskarżonego i stanowiący jej własność pojazd marki H. (...) uciekający przed oznakowanym radiowozem Policji nadającym w tym czasie sygnały świetlne, w tym spostrzegła moment w którym oskarżony w/w samochodem uderza w przedni zderzak radiowozu podczas cofania tym autem. Tak przytoczone przez świadka okoliczności znajdują bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, w szczególności pokrywają się z treścią zeznań przesłuchanych funkcjonariuszy Policji. Nie są natomiast wiarygodne te zeznania D. N., w których twierdziła, że z chwilą wydawania oskarżonemu kluczyków do samochodu nie spostrzegła by znajdował się on w stanie upojenia alkoholowego. W ocenie Sądu taka okoliczność jest mało prawdopodobna, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę wynik stwierdzonej zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał również wyjaśnienia złożone przez oskarżonego A. K. (k. 29 - 30, 35 - 37, 60 - 61). Oskarżony przyznał się do winy i nie kwestionował w żaden sposób okoliczności, iż po wypiciu alkoholu kierował pojazdem. Nie potrafił przy tym w sposób sensowny wytłumaczyć swojego zachowania. Jednocześnie z uwagi na stwierdzony stan nietrzeźwości w jakim się wówczas znajdował, Sąd za przekonującą uznał także tę treść wyjaśnień w których oskarżony podniósł, iż nie pamięta już szczegółów tego zdarzenia oraz ilości spożytego przez siebie alkoholu. Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego korelują nie tylko z wiarygodnymi zeznaniami naocznych świadków M. M. (3) i A. Z., którzy wspólnie dokonali zatrzymania oskarżonego, ale także wzajemnie uzupełniają się

z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w szczególności z protokołem użycia urządzenia kontrolno pomiarowego w postaci alkometru tworząc tym samym jasny obraz zdarzenia.

Nie budzi żadnej wątpliwości co do swej autentyczności, a także prawdziwości stwierdzonego nim okoliczności zaliczony do materiału dowodowego protokół użycia alkometru (k. 2) z którego wynika niezbicie, iż bezpośrednio po zatrzymaniu oskarżonego zawartość alkoholu wydychanym przez niego powietrzu wyniosła: w I badaniu o godz. 23:30 - 0,95 mg/l, w II badaniu o godz. 23:37 - 0,78 mg/l zaś w III badaniu o godz. 00:17 - 0,78 mg/l. Załączony zatem do materiału dowodowego protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego służącego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu w tym posiadającego aktualną legalizację potwierdza, że oskarżony A. K. w chwili kierowania pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...) znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Pozostałe dowody zgromadzone i zaliczone w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., które Sąd uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego w postaci protokołu zatrzymania osoby (k. 3), szkicu miejsca zdarzenia (k. 17), oraz załączone do akt sprawy dane o karalności (k. 53 - 55) miały charakter uzupełniający w sprawie.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 178b k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zarówno sprawstwo, wina jak i wszystkie okoliczności zdarzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości.

Bezspornym jest bowiem, że oskarżony naruszył umyślnie zasady w ruchu lądowym określone w art. 45 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 3 kolejnych próbach: I próbie – 0,95 mg/l, i w II kolejnych próbach po - 0,78 mg/l, w wydychanym powietrzu, kierował samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, na drodze publicznej, jadąc ul. (...), gdy w jego organizmie znajdował się alkohol. Powyższe zachowanie oskarżonego wypełnia zatem znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. albowiem zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu znacznie przekraczała granicę stanu nietrzeźwości, która określona jest w art. 115 § 16 k.k. i wynosi 0,25 mg/1dm³. Nie budzi przy tym jakichkolwiek wątpliwości, że badanie sprawnym, posiadającym aktualną legalizację urządzeniem kontrolno – pomiarowym do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy, a uzyskany wynik jednoznacznie wskazał, że badany kierowca tj. oskarżony A. K. był nietrzeźwy.

Nie ulega przy tym najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony A. K. swoim zachowaniem wypełnił także ustawowe znamiona występku z art. 178b k.k. Oskarżony bowiem pomimo nadawania przez radiowóz policyjny sygnałów dźwiękowych i świetlnych, których wobec panujących warunków atmosferycznych (około godz. 22:50 - noc i względna cisza) nie mógł nie usłyszeć i nie dostrzec tym bardziej, że oznakowany radiowóz policyjny jechał tuż za nim, nie zatrzymał kierowanego przez siebie pojazdu i kontynuował nim jazdę. Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił zatem znamiona czynu z art. 178b k.k., do którego niezbędne jest zrealizowanie przez sprawcę znamion niezatrzymania i kontynuowania jazdy. Powyższy przepis wymaga przy tym, by sprawca zatrzymał swój pojazd niezwłocznie czyli bez zbędnej zwłoki, a zatem w pierwszej chwili, w której po usłyszeniu bądź ujrzaniu sygnałów dźwiękowych i świetlnych tj. nakazujących zatrzymanie pojazdu w miejscu, w którym nie zagraża to bezpieczeństwu ruchu drogowego. Niewątpliwie zgodnie z art. 6 ust. 1 prawa o ruchu drogowym jedną z osób uprawnionych do dawania uczestnikom ruchu poleceń czy sygnałów jest funkcjonariusz Policji. Nie budzi także żadnej wątpliwości, że funkcjonariusze poruszali się pojazdem tj. radiowozem.

W tym miejscu wypada przy tym nadmienić, że Sąd w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy doprecyzował opis przypisanego oskarżonemu czynu w sposób pełny charakteryzujący zaistniałe zdarzenie.

Zarówno wina oskarżonego jak i jego zamiar nie budzą najmniejszej wątpliwości.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące jak i przemawiające na niekorzyść oskarżonego.

Okolicznością obciążającą jest uprzednia karalność oskarżonego. Oskarżony A. K. był już bowiem kilkakrotnie karany (karta karna k. 54 - 55). Powyższa okoliczność rzutuje zatem na osobę oskarżonego i prowadzony przez niego dotychczasowy tryb życia. Na niekorzyść należało zaliczyć także znaczne przekroczenie granicy stanu nietrzeźwości, w tym okoliczność dodatkowej jazdy niebezpiecznej podjętej już w trakcie pościgu policyjnego, która narażała na utratę zdrowia i życia innych uczestników biorących udział w ruchu drogowym.

Na korzyść Sąd zaliczył zaś przyznanie się przez oskarżonego do winy, co także ułatwiło postępowanie doprowadzając do jego szybkiego zakończenia oraz wyrażenie przez niego skruchy i młody wiek sprawcy.

Biorąc pod uwagę w/w okoliczności Sąd skazał oskarżonego A. K. za zarzucany mu czyn wymierzając mu w oparciu o przepis art. 178b k.k. karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 miesięcy. Tak orzeczona kara będzie adekwatna do winy i społecznej szkodliwości czynu spełniając jednocześnie cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności ocenijając, że oskarżony A. K. nie zasługuje na takie dobrodziejstwo. Należy bowiem wskazać, że oskarżony bez żadnego istotnego powodu zasiadł za kierownicą pojazdu w stanie wręcz katastrofalnego upojenia alkoholem. Prowadził pojazd na ruchliwej ulicy a następnie uciekając łamał przepisy ruchu drogowego znacznie narażając inne osoby biorące udział w ruchu drogowym na spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Jak duże zagrożenie dla tych osób oskarżony stwarzał swoją obecnością w tym miejscu pokazuje już nie tylko sam wynik alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu ale także okoliczność, iż całkowicie nie pamiętał szczegółów tego zdarzenia. Powyższe powoduje, że oskarżony w żadnym razie nie zasługuje na skorzystanie z warunkowego zawieszenia wykonania kary. W ocenie Sądu próżno jednocześnie szukać wobec oskarżonego przesłanki pozytywnej prognozy społeczno – kryminologicznej. Przemawia za tym nie tylko wysoka szkodliwość społeczna popełnionego czynu ale także stwierdzona w jego organizmie zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która wynosiła w największym stężeniu 0,95 mg/l, a więc w znacznym stopniu przekraczającym granicę stanu nietrzeźwości, w tym jego uprzednia karalność. W ocenie Sądu jazda oskarżonego w stanie nietrzeźwości pomimo prawomocnych wcześniejszych skazań, oraz próba oddalenia się Policji pokazuje, że oskarżony za nic ma sobie wyroki sądów, reprezentuje wysoki stopień demoralizacji i rażące wręcz lekceważenie porządku prawnego, jak również obce są mu zasady jazdy bezpiecznej. Tak znaczne przekroczenie granicy stanu nietrzeźwości w trakcie którego zasiadł on za kierownicą pojazdu pokazuje, że do oskarżonego nie przemawia argument, że jazda samochodem w tym stanie zagraża bezpieczeństwu innym uczestnikom biorącym udział w ruchu, a co za tym idzie czyn ten charakteryzuje się wysokim stopniem szkodliwości społecznej gdyż stwarza duże zagrożenie dla zdrowia i życia innych osób. Alkohol zmniejsza bowiem szybkość reakcji, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości, ogranicza pole widzenia, ponadto pogarsza także koordynację, oraz koncentrację. Prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu nawet na krótkich dystansach, czy bocznych drogach nigdy nie jest bezpieczne. Jednocześnie nie można wykluczyć, że zatrzymanie oskarżonego mogło w porę zapobiec dalszemu, tragicznemu w skutkach zdarzeniu. Reasumując, zawieszeniu kary sprzeciwiają się względy sprawiedliwościowe. Zdaniem Sądu tylko i wyłącznie przebywanie oskarżonego w zakładzie karnym właściwie uzmysłowi mu wagę popełnionego czynu, co doprowadzi w rezultacie do zrozumienia przez niego powagi sytuacji, a tym samym przejdzie prawidłowy proces resocjalizacji. Niniejsze postępowanie i jego zakończenie w postaci wyroku skazującego z karą bezwzględną pozbawienia wolności winno zatem dodatkowo uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania.

Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 6 lat mając na uwadze bardzo duże przekroczenie przez oskarżonego granicy stanu nietrzeźwości określonej w art. 115 § 16 k.k., Należy wskazać, że okres 6 lat nie jest przy tym surowy, zaś w realiach niniejszej sprawy absolutnie adekwatny do wagi czynu i postawy oskarżonego, oraz konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu. Zdaniem Sądu konieczne jest przynajmniej w takim czasookresie wyeliminowanie oskarżonego od kierowania pojazdami mechanicznymi, albowiem reprezentuje on taki stopień nieodpowiedzialności o czym niezbiecie świadczy stan w jakim się znajdował, że kierowanie przez niego pojazdami poważnie godzi w zdrowie i życie ludzkie, których ochrona jest obowiązkiem organów państwa. Tak orzeczony środek karny zapewni bezpieczeństwo innym uczestnikom biorącym udział w ruchu drogowym, a jednocześnie będzie

stanowią istotną dolegliwość dla oskarżonego uświadamiając mu wagę i znaczenie naruszonych przez niego przepisów i w efekcie zapobiegnie popełnieniu ich w przyszłości.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności stosownie do dyspozycji art. 63 § 1 i 5 k.k. Sąd zaliczył także okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w niniejszej sprawie tj. od dnia 03.09.2017r. godz. 23:00 do dnia 04.09.2017r. godz. 23:45.

W myśl art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.p.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd orzekając świadczenie pieniężne, wziął pod uwagę charakter czynu przypisanego oskarżonemu, jego sytuację materialną i rodzinną. W ocenie Sądu orzeczona wysokość świadczenia pieniężnego jest w realiach niniejszej sprawy adekwatna do czynu oskarżonego.

O kosztach sądowych w tym opłaty Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. uznając, iż obecna sytuacja finansowa oskarżonego, nie uzasadnia zwolnienia go od obowiązku ich poniesienia.